

BIAŁAS & LANEK, GANGES (ft. QUEBONAFIDE)

Przez ludzi których nie widzimy dziś
Przez słowa których nie powinno być
Przez grzechy których nie możemy zmyć
Płynę z tym ścierwem ulicami jak przez Ganges!
Oni myśleli że to przerwę
Prędzej padnę
Mam jedno miejsce w piekle
Pewnie tak jak Dante
I nigdy więcej nie chce widzieć siebie na dnie
O nie!

Przez ludzi których nie widzimy dziś
Przez słowa których nie powinno być
Przez grzechy których nie możemy zmyć
Płynę z tym ścierwem ulicami jak przez Ganges!
Oni myśleli że to przerwę
Prędzej padnę
Mam jedno miejsce w piekle
Pewnie tak jak Dante
I nigdy więcej nie chce topić się w tym kłamstwie
O nie!

Cały syf z mojego życia
Dziś zalewa łeb mi
Nie jestem tu nowy
Więc przestań przyczepiać mi metki
Ludzie mówili o ku
Narkoman się uniezależnił
Myśleli że dalej popłynę z tym syfem jak Ganges
Jak Ganges bo nie jeden chłopak się tutaj poświęcił
Chciał dobrze
Niestety na zawsze utonął w tym kłamstwie
Utonął
I zrobił sam ze swojej świątyni śmietnik
A miał ludzi co wiele dla niego przeszli jak Ganges
Tu biedni udają bogatych
A bogaci dobrych
Że nic nie osiągnę bez pracy coś pierd* mi bananowcy
Choć moje życie to ciągły stres
I nie wierze w Boga to tak codziennie
Chłopaku się modle

Przez ludzi których nie widzimy dziś
Przez słowa których nie powinno być
Przez grzechy których nie możemy zmyć
Płynę z tym ścierwem ulicami jak przez Ganges!
Oni myśleli że to przerwę
Prędzej padnę
Mam jedno miejsce w piekle
Pewnie tak jak Dante
I nigdy więcej nie chce topić się w tym kłamstwie
O nie!

Mamo, ja ciebie przepraszam najbardziej
Przeze mnie łez więcej wylałaś niż Ganges
Prawie nie było mnie w moim pokoju
Za bardzo byłem skupiony na walce
Z prądem płynąłem jak Ganges
Rzucałem prochy jak Ganges
Temat rzeka jak Ganges
Wiara w to życie wysychała co dzień, jak Ganges
Ulica żyje, jak Ganges
Święta i brudna, jak Ganges
Paru wchłonęła, jak Ganges

Ale paru ludziom dała nowe życie, jak Ganges
I popłynęli, jak Ganges
Ja typie pier* ich melanże
Już się nie nadaje do picia jak Ganges
Choć moje życie to ciągły stres
I nie wierze w Boga to tak codziennie
Chłopaku się modle przez

Przez ludzi których nie widzimy dziś
Przez słowa których nie powinno być
Przez grzechy których nie możemy zmyć